

Vox, Dopiero dziś

Wspominam ją każdego dnia
Gdy pierwszy raz ujrzałem jej łagodny wzrok
To aż nie do wiary
że przeżyłem wtedy niemal szok

Zacząłem nagle odtąd żyć
jej widok mnie przebudził
Już przestałem w półmroku tkwić
To aż nie do wiary
że w niej tyle blasku zawsze mogło być

Jaki ja byłem szczeniak i muł
Przechodziłem wciąż obok niej choć miałem tyle jej do powiedzenia
Trwałem w wierze tej że to kiedyś powiem jej
Dopiero dziś coś o niej wiem i nie chcę wierzyć że to jednak prawdziwa wieść
Była tak samotna że nie zdołała smutku już nieść